

POKÓJ AMAHORO

LIST DO PRZYJACIÓŁ MISJI KARMELITAŃSKICH
W AFRYCE

Wielkanoc 2016 / 56



UWAGA! ZMIANA KONT BIURA MISYJNEGO!

Drodzy Przyjaciele Misji!

Decyzją Przełożonych Zakonu Karmelitów Bosych, **Biuro Misyjne** przenosi konta z Banku PKO SA do Banku BGŻ BNP PARIBAS, z dniem 1 grudnia 2015r.

OSTATECZNIE KONTA ZOSTANĄ ZAMKNIĘTE Z DNIEM 1 MAJA 2016 R.

Prosimy o uważne zapoznanie się z numerami nowych kont i przysyłanie wszelkich ofiar na misje karmelitańskie **na poniżej podane konta**. Liczymy na Waszą wyrozumiałość w tym względzie, cierpliwość i niesłabnącą ofiarność! Bóg zapłać za wszelkie datki składane na potrzeby misji karmelitańskich w Burundi i Rwandzie!

o. Jan Ewangelista OCD
- Sekretarz misji karmelitańskich

Oto nowe konta Biura Misyjnego:

Biuro Misyjne Karmelitów Bosych, ul. Rakowicka 18, 31-510 Kraków
BGŻ BNP PARIBAS

28 1600 1013 1844 4951 0000 0008 (ZŁ)

55 1600 1013 1844 4951 0000 0007 (EURO)

82 1600 1013 1844 4951 0000 0006 (USD)

The image shows two forms for account opening. The left form is for 'BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH' and the right form is for 'BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH' with a pre-filled account number '28160010131844495100000008'. The forms include fields for account type, currency, and contact information.

Left Form:

- numer rachunku odbiorcy: _____
- numer rachunku odbiorcy od: _____
- 28160010131844495100000008
- odbiorca: **BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH**
ul. Rakowicka 18
31-510 KRAKÓW
- swiat: _____
- reprezentacja: _____
- imie: _____
- nazwisko: _____
- ulica: _____
- kod poczt.: _____
- miasto: _____
- podpis: _____
- Stempel gminy: _____
- Odbiór: _____

Right Form:

- BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH
- ul. RAKOWICKA 18 31-510 KRAKÓW
- 28160010131844495100000008
- W P PLN
- kwota abonamentu (wpłaty) / nr rachunku (decyzja o przebiegu)
- reprezentacja - imię, nazwisko: _____
- adres - kod poczt.: _____
- ulica, numer domu i mieszkania: _____
- cel ofiar: _____
- Odbiór: _____
- podpis, data i podpis (decyzja o przebiegu)

WPROWADZENIE

*Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą.
Jeżeli Pan miasta nie ustrzeże, strażnik czuwa daremnie. Ps. 127, 1*



Drodzy Przyjaciele misji afrykańskich w Burundi i Rwandzie!

AMAHORO YA KRISTU!
Ojciec Święty Franciszek nawołuje do przyjęcia miłosierdzia Bożego i dzielenia się nim z tymi, których Opatrzność Boża stawia na naszej drodze. Dla nas karmelitów bosych

w Afryce czas Jubileuszu 500-lecia narodzin św. Teresy od Jezusa zakończony w październiku ubiegłego roku oraz jubileuszu życia konsekrowanego zakończony 2 lutego br. był błogosławionym czasem Miłosierdzia. Ojciec Święty, podczas swojej pielgrzymki do Republiki Środkowoafrykańskiej, zainaugurował w katedrze w Bangui Jubileusz Miłosierdzia Bożego. Papież postanowił otworzyć święte drzwi Jubileuszu w świątyni, w której dwa lata wcześniej muzułmańscy żołnierze z ugrupowania Balaka sprofanowali to święte miejsce ostrzeliwując mury i sklepienie katedry podczas trwającej Eucharystii w dzień Zmartwychwstania Pańskiego. Modliliśmy się wówczas o pokój w tym kraju i tamtejszy. W sposób szczególny łączyliśmy się solidarnie z naszymi karmelitańskimi braćmi, z którymi zżyliśmy się podczas 7 lat współpracy. Dziękowaliśmy przy okazji Bogu za decyzję podjętą w 2012 roku o wycofaniu się z Republiki Środkowoafrykańskiej i przeniesieniu formacji teologicznej naszych braci do Morogoro w Tanzanii.

Pomimo wielu przeciwności, nie przestajemy dziękować razem z papieżem Franciszkiem za wszelkie oznaki miłosierdzia Bożego, którego doświadczamy w sposób szczególny na przestrzeni ostatnich 45 lat naszego posługiwania w Burundi i Rwandzie. To jeszcze jeden niewielki Jubileusz, jaki obchodzimy w tym roku. W tym właśnie duchu wdzięczności przywołujemy stan personalny naszej delegatury, najważniejsze wydarzenia ubiegłego roku i czekające nas w przyszłości.

Delegaturę afrykańską w Burundi i Rwandzie tworzy obecnie 47 osób, z czego 10 misjonarzy z Polski, (ostatnio przybyły na początku br. roku o. Paweł Porwit, przebywający obecnie na kursie języka kinyrwanda w parafii Gahunga, Rwanda), 1 Amerykanin,



8 kapłanów z Burundi, 5 kapłanów z Rwandy, 1 diakon, 2 studentów teologii, 8 studentów filozofii, 8 nowicjuszy i 3 postulantów.

Poza granicami Burundi-Rwandy, przebywa obecnie **o. Zachariasz Irugwikayo w Rzymie (i w tym właśnie roku wraca do naszej delegatury);** O. John Gibson – który w ramach współpracy z Delegaturą Prowincji Karnataka-Goa przebywa w Tanzanii – Morogoro i pracuje w domu formacyjnym i wykłada na Jordan College University. Poza Delegaturą studium następujący Ojcowie: o. Maciej Jaworski – w Nairobi, Kenya; o. Jean Bosco – w Wiedniu; o. Celestin Muhire – w Teresianum, w Rzymie.

Br. diakon, Dieudonné Ruhanyura – w Krakowie w Polsce; Br. Ezechiel Mukeze – na IV roku teologii, w Morogoro, w Tanzanii. Pierwszy z nich przyjmie święcenia kapłańskie 23 lipca 2016 r. w swojej rodzinnej parafii. Drugi natomiast, w ramach tej Eucharystii przyjmie święcenia diakonatu. Br. Józef Ndikuriyo – przebywa na III roku teologii, w Morogoro, w Tanzanii. W sierpniu i wrześniu odbędzie przygotowanie do Profesji uroczystej, którą złoży prawdopodobnie w październiku br. Data nie została jeszcze definitywnie ustalona.

W najbliższym czasie oczekujemy wizyty braterskiej naszego o. Prowincjała, który już po raz drugi w tym triennium odwiedzi naszą delegaturę, tym razem w towarzystwie o. Jarosława Janochy, ekonoma prowincjalnego. Wizyta ta będzie, m. in. okazją do refleksji nad nowym statusem naszej Delegatury Prowincjalnej, która w najbliższym czasie **stanie się Wikariatem Regionalnym**, zgodnie z sugestią o. definitora generalnego, Georges'a Tambali, który od 30 stycznia br. roku jest ordynariuszem diecezji Zomba w Malawi, w której się urodził. Miałem radość uczestniczyć w tych święceniach i reprezentować godnie naszą prowincję i delegaturę. Misjonarze z całego świata tworzą jedną wielką rodzinę. Są *świadkami* miłosierdzia Bożego we współczesnym świecie. **Już w 97 krajach świata, na wszystkich kontynentach, misjonarki i misjonarze z Polski, w liczbie 2040 osób, głoszą Ewangelię i tworzą wspólnoty uczniów Chrystusa.** Dzielą się z tymi, którzy nie słyszeli jeszcze o Chrystusie, dzielą się swą wiarą poprzez słowo i świadectwo życia oddanego dziełom miłosierdzia. To oni, z wielką ofiarnością i poświęceniem służą ubogim i potrzebującym pomocy, chorym, starszym, ofiarom konfliktów zbrojnych, odrzuconym przez innych i skrzywdzonym. Poprzez dzieła miłości chrześcijańskiej, misjonarze odbudowują w nich nadzieję i pomagają przetrwać trudne chwile. Mówią o Bogu, a jeszcze bardziej ukazują Go poprzez miłość, którą potwierdza ich słowo i czyni je wiarygodnym. Pośród tej liczby są także karmelici boski z Polski. Tu w Burundi i Rwandzie będziemy wraz z Wami przeżywać **1050 rocznicę Chrztu Polski, Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, Światowy Kongres Młodzieży Polonijnej, Spotkanie Młodzieży Karmelitańskiej oraz Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej w czasie którego organizować będziecie kiermasz misyjny przy współpracy ze Świeckim Zakonem Karmelitów Boskich.** Będzie to doskonała okazja, by przypomnieć o misyjnym charakterze całego Kościoła i zaprosić wszystkich do włączenia się w różne dzieła misyjne. Szansą na ożywienie zapału misyjnego będzie również **następny rok duszpasterski, którego hasłem będą słowa: „Idźcie i nauczajcie”.** Będzie to zapewne czas łaski i Miłosierdzia nie tylko dla Polski lecz także dla całego świata i dla Afryki! Kochani Przyjaciele naszych misji w Afryce!

Pragnę na koniec z serca, gorąco Wam podziękować za wszelki wkład w to wielkie dzieło miłosierdzia, które w sposób nieprzerwany jest kontynuowane od 1971 r. i ufamy, że dzięki powołaniom miejscowym w Burundi i Rwanda, przetrwa wieki. **To dzięki Waszej pomocy finansowej formacja początkowa naszych czarnych braci jest możliwa. Dzięki Waszej pomocy misjonarze odbywają co dwa lata urlop i mogą zakupić niezbędne środki do pracy misyjnej, itp. Dzięki Waszym modlitwom, intencjom mszalnym i gregoriankom tworzy się**

większa więź pomiędzy duchowym zapleczem misji w Polsce i misjonarzami, co tym samym ułatwia ekonomiczne funkcjonowanie naszych domów. Cóż moglibyśmy uczynić bez Waszej pomocy i wsparcia? Nasi misjonarze byliby bezradni wobec biedy materialnej i duchowej swoich parafian. Z całego serca dziękujemy za zamawiane Msze św. okolicznościowe i Msze św. gregoriańskie oraz dołączone do nich hojne ofiary, za decyzje wyboru Patronatów misyjnych i za hojne dary przesyłane na sieroty, dożywianie dzieci w naszych szkołach oraz budowę kaplic dojazdowych w Gahunga i Musongati oraz budowy klasztoru i kościoła w Bujumbura. Jednym słowem, pragnę wyrazić raz jeszcze moje i nasze serdeczne *Bóg zapłać* za wszelką Waszą pomoc w coraz rozleglejszym dziele misyjnym naszej delegatury. Niech modlitwa i pomoc finansowa zawsze idą w parze, tam gdzie tylko jest to możliwe, gdyż nie ulega wątpliwości, że prawdziwych potrzeb pomocy finansowej nie brakuje w naszej ojczyźnie.

Kochani Przyjaciele Misji Karmelitańskich w Afryce! Wszystkie nasze cierpienia złożmy w grobie naszego Pana Jezusa Chrystusa, by w dzień Jego Zmartwychwstania doświadczyć autentycznej radości i usłyszeć zaproszenie do przyjęcia Jego pokoju, który towarzyszy tym, którzy budują w Jego imię. „Turi kumwe mu rukundo rwa Yezu.” Jesteśmy razem w miłości Jezusa! Dziękuję Wam wszystkim z całego serca za tę solidarność duchową i materialną z nami. Niech Zmartwychwstały Pan Wam błogosławi na każdy dzień Waszego życia a Jego Święta Matka chroni pod płaszczem swej matczynej opieki. Z modlitwą, wdzięcznością i serdecznym pozdrowieniem z domu rekolekcyjnego w Nyungwe w Malawi!

Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

o. Fryderyk Jaworski OCD
Delegat Prowincjalny



AKTUALNOŚCI MISYJNE BR.

Święcenia kapłańskie Dieudonne

Br. Dieudonne wraca do ojczyzny – Burundi dnia 19 marca 2016 r., a dnia 23 lipca br. przyjmie święcenia kapłańskie w swojej rodzinnej parafii Busoro w Burundi.

Urlop misyjny

W tym roku na urlop wypoczynkowy do ojczyzny przybywają:

o. Bartłomiej Kurzyniec

o. Zbigniew Nobis

i o. Fryderyk Jaworski Delegat Prowincjała, który do Polski przyleci wraz z o. Prowincjałem 14 marca br.

br. Ryszard Żak w Kluszkowcach

Po długim leczeniu i rehabilitacji br. Ryszard Żak odzyskał na tyle siły, by podjąć normalne obowiązki życia zakonnego. Od dnia 15 lutego 2016 r. został przydzielony do wspólnoty karmelitańskiej w Kluszkowcach. Jego bezpośrednim przełożonym jest o. Andrzej Gut OCD

Powrót o. Zachariasza do Afryki

O. Zachariasz Irugwikayo który wiele lat pracował w Rzymie w naszym kolegium Teresianum, w tym roku powróci do naszej delegatury w Burundi – Rwanda. Wszyscy z nadzieją wyczekują jego powrotu w związku z tworzoną Wikariatem Regionalnym.

Wizyta o. Prowincjała

O. Prowincjał Tadeusz Florek w towarzystwie o. Jarosława Janochy – radnego i ekonoma prowincji po raz drugi odwiedzi naszą delegaturę w Burundi i Rwanda w dniach 22 lutego – 13 marca 2016r.

Statut Biura misyjnego

Karmelitańskie misje w Burundi i Rwandzie jako dzieło prowincji, od roku 1971, czyli od początku ich zaistnienia, zawsze doznawały wielorakiego wsparcia duchowego i materialnego, tak ze strony przełożonych Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych (w Polsce i w Stanach Zjednoczonych) jak również ze strony licznych grup Przyjaciół Misji rozproszonych na całym świecie. Pośrednikiem i koordynatorem tej wielorakiej pomocy było Biuro Misyjne, którym kierował Prowincjalny Sekretarz ds. Misji. Po 45 latach intensywnej pracy duszpasterskiej (jubileusz przypada w 2016 r.) Karmelitańskie misje w Afryce wchodzą w nowy etap swojego rozwoju. Obecnie mamy już 13 Ojców Afrykańczyków a liczba Braci na formacji początkowej wzrosła do 23. Postanowienie ostatniej Kapituły Prowincjalnej uwzględniło aktualne tendencje rozwojowe i zleciło osobom

odpowiedzialnym wszczęcie starań o utworzenie Wikariatu Misyjnego w Burundi i Rwandzie. Dokonano dogłębnej analizy aktualnej rzeczywistości misji, wyznaczono na przyszłość kierunki ich rozwoju oraz ustalono zasady dalszej współpracy pomiędzy Krakowską Prowincją, a przyszłym Wikariatem Misji, w szerokiej konsultacji pomiędzy Misjonarzami, Zarządem Prowincji i Biurem Misyjnym. Wszystkie te sprawy znalazły swój wyraz w przygotowanym przez o. dr Łukasza Kasperka i zatwierdzonym „ad experimentum” dnia 19 września 2015 r. STATUCIE BIURA MISYJNEGO w Krakowie. Uwzględnia on całość złożonych problemów misji, relacji personalnych, zasad rozliczeń i finansowania, problemów duszpasterskich i prawnych związanych z funkcjonowaniem Biura Misyjnego i Delegatury. Mamy nadzieję, że Statut będzie wielką pomocą w uporządkowaniu i ułatwieniu dotychczasowej współpracy pomiędzy Delegaturą, Biurem Misyjnym i Zarządem Prowincji.

Wybrano zelatorów misyjnych w klasztorach Karmelitów Bosych

Zostali nimi: Lublin – o. Bazyli Mosionek, Kraków – śródmieście – o. Sylwan Zieliński, Zawoja – o. Piotr Karauda, Kluszkowce – br. Ryszard Żak, Wadowice – o. Romuald Gościewski. Munster – o. Franciszek Czaicki, Lorencik - br. Stanislav Jaloviar. Czekamy na wybory odpowiednich osób w Czernej, Przemyślu i pozostałych klasztorach naszej Prowincji.

Wakacyjny Zjazd Misjonarzy 2016

Tegoroczne Wakacyjne spotkanie misjonarzy i misjonek odbędzie się w dniach **20-23 czerwca 2016 roku w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie**. Dla Tych, którzy planują urlop w ojczyźnie już dziś prosimy o zanotowanie tej daty w Waszych agendach.

Przygotowania do sympozjum misyjnego

Trwają przygotowania do sympozjum naukowego, które będzie poświęcone miejscu świeckich na misjach. Odbędzie się ono 22 czerwca 2016r na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. *Już dziś zapraszam na to sympozjum w nadziei, że pomoże nam ono lepiej zrozumieć naturę powołania misyjnego ludzi świeckich: animatorów misyjnych, misjonarzy i wolontariuszy* – powiedział bp Jerzy Mazur.

ZAPROSZENIE NA KIERMASZ MISYJNY

„Pragnę podziękować tym wszystkim, którzy z poświęceniem wspierają dzieło misyjne: ich wyrzeczenia i współuczestnictwo są niezbędne, by budować Kościół i świadczyć o miłości”.

Św. Jan Paweł II

Z okazji jubileuszu 45-lecia misji karmelitańskich w Afryce (Burundi i Rwandzie) który przypada 22 czerwca 2016 roku, Świecki Zakon Karmelitów Bosych oraz Przyjaciele Misji karmelitańskich pod patronatem Biura Misyjnego Karmelitów Bosych organizują kiermasz MISYJNY w CZERNEJ (w dniach 14-24 lipca 2016 r.). W tym roku wszelkie złożone ofiary zostaną przeznaczone na dokończenie budowy kościoła filialnego naszej misji w Gahunga (Gakoro) oraz klasztoru karmelitańskiego w Bujumbura. Wszystkich którzy chcą i mogą pomóc nam w zgromadzeniu odpowiednich przedmiotów, zapraszamy z całego serca do współpracy. Chętnie przyjmiemy – jako dar na misję: drobne rzeczy użytkowe, rękodzieło, rzeźby, ozdoby, wyroby własne, książki (religijne, historyczne, naukowe, powieści,), albumy, egzemplarze Pisma św., obrazy, pamiątki itp. Rzeczy wydobyte z domowych archiwów i bibliotek, w stanie dobrym i estetycznie wykonane, oczyszczone i odnowione z radością przyjmiemy. W sprawie odbioru w/w rzeczy prosimy o kontakt osobiście z Sekretarzem misji o. Janem Ewangelistą OCD (tel. 600 967 636). W imieniu Misjonarzy Karmelitów Bosych pracujących w Burundi i Rwandzie składamy serdeczne podziękowanie za wszelkie złożone dary materialne. Dzięki Waszej pomocy Misjonarze mogą owocnie głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie jedynym Zbawicielu i tworzyć zaplecze misyjne pośród ubogich Afryki.

Na nasz apel o zbieranie darów na „misyjny kiermasz czarneński” z wielką hojnością odpowiedziały nie tylko ogniska misyjne z Przemyśla, Olkusza, Częstochowy czy Jarosławia lecz także klauzurowe Siostry Karmelitanki Bose ze Spręcowa k/Olsztyna, z Wrocławia, z Tarnowa oraz Oświęcimia. Oprócz gorliwej modlitwy za misję, nasze Siostry ze Spręcowa ofiarowały hojny dar w postaci kilkudziesięciu ikon i obrazów z własnej pracowni klasztornej oraz figurki Dzieciątka Jezus! Siostry z Wrocławia ofiarowały afrykańskie ozdoby, rzeźby i wiele drobiazgów artystycznych. Siostry Karmelitanki z Tarnowa ofiarowały afrykańskie obrazy na płótnie, rzeźby, ozdoby i przedmioty użytkowe z Afryki. Siostry Karmelitanki z Oświęcimia ofiarowały kartki świąteczne, różańce i koronki do siedmiu boleści oraz figurki Dzieciątka Jezus. Bóg zapłać za wielką życzliwość i otwarte serce! Jak widać klauzura nie zamyka serc lecz jeszcze bardziej czyni je misyjnymi!

Bóg zapłać za wszelkie dary! Niech Dobry Bóg Wam błogosławi, niech obdarzy Was łaską i miłosierdziem! Szczęść Boże!

WYDARZENIA JAKIE NAS CZEKAJĄ

15 maja - Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – Dzień Cierpienia w intencji misji

26 czerwca – 1 lipca - Ogólnopolska Szkoła Animatorów Misyjnych (Papieskie Dzieła Misyjne)

23 lipca 2016 XVIII Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej. Wielki kiernasz misyjny w Czernej.

26 lipca 2016 - 31 lipca 2016 Światowe Dni Młodzieży w Krakowie z udziałem Ojca Świętego Franciszka

27 lipca 2016 Spotkanie Młodych Karmelu z N.O. Generałem w Czernej

1 października - Początek dorocznej akcji AdoMiS (Adoptuj Misyjnych Seminarzystów)

1 października – uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Patronki misji. W Krakowie, w kościele oo. Karmelitów Bosych czuwanie w intencji misji od godz. 16.00, o 18.00 Msza św. w intencji misji i misjonarzy. Po Mszy św. przyjęcie dla uczestników.

23 października - Światowy Dzień Misyjny – zbiórka pieniężna (taca) na Papieskie Dzieła Misyjne

23-29 października - Tydzień Misyjny

BURUNDI – NA SKRAJU WOJNY DOMOWEJ...

W maju 2015 roku sytuacja w Burundi, a zwłaszcza w Bujumburze zaczęła się coraz bardziej komplikować ze względu na zaplanowane na miesiąc czerwiec wybory prezydenckie. Choć wcześniejsze próby zmiany konstytucji zakończyły się fiaskiem, to było oczywiste, że partia CNDD-FDD, rządząca od 10 lat wraz z prezydentem Pierre Nkurunziza, nie pozwoli sobie zbyt łatwo odebrać władzy i związanych z nią przywilejów. W świetle obowiązujących Konstytucji trzecia kadencja prezydencka nie wchodziła w grę. Opozycja rozpoczęła liczne manifestacje paraliżujące życie w stolicy, na co strona rządowa odpowiadała różnego rodzaju represjami nie tylko wobec manifestantów, ale także wobec niewinnych mieszkańców dzielnic naznaczonych etykietą: buntownicze, rebelianckie. Za publiczne nie uznanie legalności trzeciej kadencji prezydenta groziła śmierć lub w najlepszym wypadku banicja. W ten sposób znana w całym świecie Margueritte,,,,,,,,, założycielka sieci pomocy ofiarom wojny domowej w Burundi „Shalom”, za wywiad udzielony w Kanadzie i wypowiedzenie się przeciwko trzeciej kadencji prezydenta została uznana za *persona non grata* w Burundi i do dzisiaj granice tego kraju są przed nią zamknięte. Tym samym jedna z najbardziej zasłużonych osób na polu pojednania pomiędzy Hutu i Tutsi w Burundi po zakończeniu wojny

domowej w 2003 r., oraz intensywnej pracy w dziedzinie służby zdrowia i walki z analfabetyzmem została tak potraktowana przez obecną ekipę rządową, tylko dlatego, że publicznie wyraziła sprzeciw wobec trzeciej kadencji prezydenta i pogwałceniu Konstytucji państwa burundyjskiego. Czyż to swoista ironia losu...? Zaledwie kilka miesięcy wcześniej byłem świadkiem dyskusji, w której jeden ze współbraci wykazywał wyższość demokracji burundyjskiej nad rwandyjską! Jestem ciekawy, czy ciągle podtrzymuje swoją tezę wobec dziesiątków tysięcy uchodźców burundyjskich w Rwandzie, Tanzanii czy Ugandzie, wobec bezkarnie mordowanych i torturowanych niewinnych ludzi, zwłaszcza młodych, wobec rosnącej liczby (z dnia na dzień) dzieci ulicy, wobec matek pozbawionych podstawowych środków do życia i utrzymania przy życiu ich dzieci, etc, etc. Można by wiele na ten temat pisać i pewnie cały numer Amahoro nie pomieściłby tych treści.

Podsumowując ten smutny epizod, nasuwa się zdanie z Ps. 127. *Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą. Jeżeli Pan miasta nie ustrzeże, strażnik czuwa daremnie.* Choć Burundi jest krajem chrześcijańskim (ok. 80 % chrześcijan, z czego 56 % katolików) to wydaje się, że obecnie rządzący tym krajem (całkowicie o władnięci żądzą władzy i posiadania, gotowi na wszelką przemoc wobec myślących inaczej), niewiele z tych wartości chrześcijańskich zinterioryzowali i przyjęli za swoje. Gdyby tak nie było, to uznaliby Ewangelię i Dekalog jako nadrzędną prawdę i wartości budowania kraju a nie jego destrukcji, co dokonuje się na naszych oczach.

W tym kontekście misja Kościoła i działającego w nim Karmelu jest bardzo delikatna, ale i równocześnie bardzo wyraźna. Pomimo trudnej sytuacji mamy budować i starać się ocalić to, co najpiękniejsze w kulturze burundyjskiej: zawierzenie Bogu, solidarność i wzajemna pomoc w rodzinach, nieustanna modlitwa. Od początku konfliktu politycznego w Burundi nasza kaplica jest przepełniona i to nie tylko na porannej Mszy św. w tygodniu ale i w ciągu dnia na całodziennej adoracji. To nieprawdopodobne, jak wiele mieszkańców Bujumbury uczestniczy w codziennej Mszy świętej i ilu jest w stanie adorować Najświętszy Sakrament całymi godzinami. W ten sposób wyrażają oni głębokie przekonanie psalmisty, *jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą...*

Pomimo obiektywnych trudności polityczno-społecznych w Burundi, nasze domy misyjne starają się wypełnić wiernie wyznaczone im zadania. Parafia w Musongati, oddalona o jakieś 170 km od Bujumbury, o trudnościach dowiaduje się tylko przez radio lub gości

przyjeżdżających ze stolicy. Dom rekolekcyjny w Gitega ze swoim duchowym profilem centrum duchowości jest częściowo dotknięty obecną sytuacją polityczną, brakiem bezpieczeństwa w przemieszczaniu się po kraju, wzrastającym ubóstwem jego mieszkańców. Niemniej jednak Gitega jest miastem spokojnym i raczej pokojowo nastawionym do trzeciej kadencji obecnego prezydenta. Stąd wspólnota braci, jak i również Sióstr Karmelitanek Bosych żyje w względnym pokoju i bezpieczeństwie, przynajmniej do tej pory.

Inny rozdział naszej opowieści stanowi Bujumbura, która jest naocznym świadkiem narastającego konfliktu politycznego: manifestacje i nieudany zamach stanu, (nawiasem mówiąc szkoda, że zamach spalił na panewce, gdyż była to jakaś szansa dla kraju. Oczywiście, nie można jednoznacznie powiedzieć, że dzisiaj byłoby lepiej w Burundi), nieustająca na dłużej wymiana ognia, zwłaszcza nocą, regularne represje na mieszkańcach dzielnic uznanych za buntownicze, obawa ewentualnego ludobójstwa (doświadczenie ludobójstwa w Rwandzie w 1994 bardzo mocno pracuje do dzisiaj w psychice wielu ludzi, i są pewne poszlaki, że ewentualnego ludobójstwa nie można całkowicie wykluczyć. Świadczy o tym fakt, że kilka osób szukało rozpaczliwie możliwości emigracji do Europy nawet za cenę sprzedania domu).

Proszę Was wszystkich o wytrwałą i gorącą modlitwę w intencji pokoju w Burundi. Modlitwa o pokój zawsze jest modlitwa o łaskę pokuty i pojednania, pokory i miłosierdzia. Nie ustawajcie...

o. Fryderyk Jaworski OCD



LISTY MISJONARZY

GAKORO – LIST O. BARTŁOMIEJA KURZYŃCA

Alleluja! Jezus żyje. Rwanda – Gahunga, Wielkanoc 2016



Bliscy memu sercu Przyjaciele i Współpracownicy Misji Karmelitańskich w Burundi i Rwanda, drogie Dzieci, Młodzieży: Chłopcy i Dziewczęta!

Pochylony nad pisanem listu do Was podnoszę głowę do góry, by każdego dotknąć moim spojrzeniem na Wielki Post i na Wielkanoc z serca Afryki - z Rwandy.

Jest z rana, kogut pieje dziewiątą godzinę. Patrzę na nasz wulkan *Muhabura*. Wulkan trochę się przysłonił jak młoda pani welonem. Słaba widoczność. To czas małej pory suchej. Patrzę na *Muhaburę* i dosięgam nieba aż ponad 4000 m n.p.m. Warto patrzeć za dnia na wulkany i góry, a w nocy na gwiazdy i księżyc.

Niedawno świętowaliśmy Boże Narodzenie. Jezus, Boży Syn przyszedł do nas. Stał się człowiekiem. Miał głowę. Pochylał się, gdy pisał na piasku do tych, co chcieli potępić jawnogrzesznicę. Pochylił się i płakał na grobem Łazarza. I podniósł wzrok do Ojca, by wskrzесиć przyjaciela do życia. Pochylał się nad warsztatem i w pocie czoła heblował deski. Jezus miał głowę i chodził wśród ludzi z podniesioną głową, mimo że inni chcieli, by głowę skłonił przed nimi. Chciał też tego na pustyni szatan. Chcieli, by Stwórca z opuszczoną głową widział tylko tyle, co widzi stworzenie. Jezus się nie ugiął. Chodził po ziemi ze wzrokiem utkwionym w niebo. W niebo, gdzie Ojciec przebywa i zachęcał nas, byśmy patrzyli w niebo, skąd Ojciec zsyła deszcz, karmi ptaki w powietrzu i lilie polne ubiera. I zatroskany jest o mnie – człowieka, który wart jest „więcej niż wiele wróbli”. Na ziemi zaś, Jezus widział człowieka, któremu służył chlebem, uzdrowieniem, uwolnieniem z opętania. Na krzyżu Jezus skłonił głowę, nie tak jak chciał człowiek: „Zstąp z krzyża, a uwierzemy Ci!” Skłonił głowę, jak tego



chciał Ojciec. Już nic więcej nie widział z krzyża. Widział tylko Matkę i ucznia. Już Go nic więcej nie obchodziło, tylko to: „Za nich oddaję życie, aby i Oni mieli życie w obfitości”. Jak każdy człowiek skłonił Jezus głowę w dół, w swojej śmierci i podniósł Jezus głowę do góry w poranek Zmartwychwstania.

Przy Twoim Zmartwychwstaniu Panie to najpierw Twoja głowa się podnosiła. Od tego czasu, dane jest człowiekowi i nam chodzić z podniesioną głową z nadzieją na poprawione i odnowione życie. Daj nam podnosić głowę nie w pysze zarozumiałstwa, ale w nadziei, żeś Ty Jezu na Wielkanoc pokonał to, co człowiek nie może przeskoczyć: śmierć i grzech. Dzięki Twojej śmierci i Zmartwychwstaniu będę chodził z podniesioną głową aż na wieki. Temu pochyleniu się Boga nad nami w Jezusie i podnoszeniu opadłej głowy przez Jezusa na imię jest Miłosierdzie. W swoim nieskończonym Miłosierdziu Bóg się pochylił nad winą człowieka i podniósł mu głowę do góry i poprawił na łożu boleści, by się już więcej nie wstydził i nie spuszczał głowy.

Patrzę na różne biedy ludzi w Burundi i Rwanda. Im też głowy opadają – nie tylko ręce. Pochylają ich i przygniatają do ziemi, a i u białych jest podobnie - misjonarzy też. Nasi ludzie przygnębieni, doświadczani dwa razy do roku głodem, doświadczani niezgoda, wojną, chorobą i śmiercią podnoszą głowę i wyznają: *Imana iratubona* – w tym wszystkim Bóg nas widzi. To znaczy: widzi okiem Miłosiernej Opatrzności. Pochyleni dwa razy do roku przekopują motykami Rwandę by przeżyć, by mieć dach nad głową i czymś się okryć.

Na Wielkanoc zaś widzę jak niektórzy pochylają głowy nad chrzcielnicą. Przez Chrzest prostują się do nowego życia Dzieci Bożych i zaczynają chodzić z podniesioną głową.

Pod koniec stycznia przyjechała do nas pani Regina z ks. Andrzejem i grupą 19 Niemców. Dzieląc się swoim dobrobytem pochyliłi się nad biedą naszych ludzi z Gahunga. Przegnieceni biedą Afryki dziwili się, że jeszcze ludzie śpią na legowiskach ze słomy, bez prądu, bez wody, bez mydła. Przywieźli igły i nici do szycia. Przekonani, że dla niektórych biedę zaszyją. Ale tej biedy nie uwieczysz, ani jej niczym nie przekupisz, by się w dobrobyt zamieniła.



fot. archiwum Biuro Misyjne

Pani Regina świętowała u nas 80-tą rocznicę urodzin. Nauczycielka z powołania ze swoich życiowych oszczędności pomogła nam wybudować szkołę podstawową. Ze swojego świętowania urodzin w Niemczech zamiast kwiatów od przyjaciół zebrała ofiary, z których zakupiła prawie 4 hektary ziemi na ogród szkolny. Z ks. Andrzejem otworzyła stołówkę dla 750 dzieci ze szkoły. Ks. Andrzej i pani Regina organizują partnerstwo rodzin. Już 80 rodzin z Niemiec pomaga 80 rodzinom w Gahunga. Dziesięciu młodych ludzi, dzięki ich pomocy uczy się zawodu: krawiec, murarz, spawacz, stolarz, kucharz, fryzjer... Przewidują budowę misyjnej stolarni i budowę mostu. Bo do nowej szkoły prowadzi dziurawa kładka. Jak widzicie, spełniają uczynki miłosierdzia co do ciała. Nie tylko Polacy ale także Niemcy są bardzo wrażliwi i hojni w przyjsciu z pomocą humanitarną. Wy zaś, nasi Dobrodzieje z Polski spieszycie nam bardziej z pomocą duchową. Przez intencje mszalne utrzymujecie misjonarzy, kształcicie przyszłych kapłanów – afrykańskich karmelitów. Ofiary płyną z Waszego i naszego Biura Misyjnego na Rakowickiej.

Pomagacie budować kościoły. Dzięki Waszemu wsparciu, a szczególnie p. dr Marii Jończy z Brzozowa i p. Mieczysława Doparta z Rzeszowa, przykrywamy już w Gakoro kościół „za pół Euro”. Jedna rodzina z Ojczyzny, złożyła ofiarę 6000 dolarów na cegłę i 15000 dolarów na metalową więźbę i blachy. Za każdą cegielkę waszej hojności składamy stokrotne Bóg zapłać!

Moi Drodzy, jest to piękna polsko – niemiecka współpraca w Gahunga, w Rwandzie. Jest to pomoc dla naszych ludzi spod wulkanów co do ciała i co do duszy.

D o c h o d z i
południe. Podnoszę
głowę znad stołu
i patrzę przez okno
mojej misyjnej



izdebki. Powiewa wiatr i szumią eukaliptusowe „dęby”. Ludzie przekopują zagony pod uprawę fasoli, kukurydzy, ziemniaków, bananów i kapusty. Spoceni i zakurzeni czekają na pierwsze deszcze pory deszczowej.

Dzisiaj Zbawiciel w obrazie Jezusa Miłosiernego pochyla się nad moją rodzinną parafią w Targanicach w Małym Beskidzie. Nawiedza parafie diecezji Bielsko – Żywieckiej.

W panoramę naszych wulkanów wpisał się nowy człowiek. Pojawił się od miesiąca na naszej misji. Zagubiony, odnajduje się. Jest to nowy i młody misjonarz – o. Paweł Porwit. On po 7 latach kapłaństwa w pokorze pochyla się nad elementarzem języka rwandyjskiego. Pochyla się nad dziećmi, które z cierpliwością tłumaczą mu: „Mwaramutseho -

dzień dobry, Umeze ute – jak się masz”. Pokazują mu nos, uszy i oczy pytając co to jest? Ojcu Pawłowi życzymy nie tylko przygody misyjnej, ale miłosiernej posługi człowiekowi, do którego go Jezus posyła.

Bracia i Siostry, Po zimie przychodzi odwilż. Przychodzi wiosna. Ona wszystko zmienia na ziemi. Po śmierci Jezusa przychodzi Zmartwychwstanie. Ono zaś zmienia oblicze ziemi. Na wiosnę i na Zmartwychwstanie życie na ziemię powraca. Takiej odnowy życia życzymy Wam na wiosnę i na Wielkanoc.

Wdzięczny za

Waszą paschalną wiarę - za miłosierny dar co, do duszy, wdzięczny za paschalny dar serca – miłosierny uczynek, co do ciała, błogosławię Wam wraz z braćmi z Gahunga w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego+

wasz brat Bartłomiej – Jaśko.

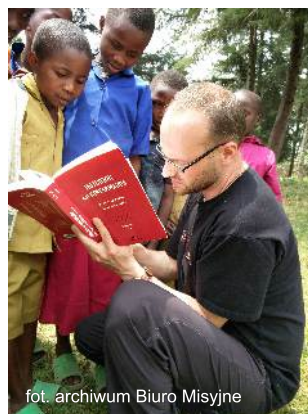
P.s. Dnia 22 maja będę przeżywał 40 lat kapłaństwa i życia na misjach. O uczynek miłosierdzia co do duszy proszę. Do spotkania na Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie!!!



fot. archiwum Biuro Misyjne



fot. archiwum Biuro Misyjne



fot. archiwum Biuro Misyjne

GAHUNGA – LIST O . PAWŁA PORWITA

Pierwszy oddech rwandyjskim powietrzem!

Kiedy dziecko jest jeszcze pod sercem mamy potrzebny tlen otrzymuje za pośrednictwem pępowiny. Momentem przełomowym po porodzie jest pierwszy samodzielny oddech. Pierwszy kontakt z chłodnym powietrzem stymuluje receptory, które znajdują się wokół ust noworodka. To powoduje, że maluch podejmuje pierwsze próby oddychania.

Pierwsze momenty życia poza łonem matki są pełne wrażeń. Pierwszy krzyk dziecka, tuż po narodzinach, to jego pierwszy oddech, a dokładniej - pierwszy łyk powietrza, jaki samodzielnie nabiera w płuca. To istotna czynność adaptacyjna.

Na kilka dni przed wylotem do Afryki, przeżywam moje oczekiwanie odgarniając śnieg w klasztorze w Holy Hill (USA w stanie Wisconsin), gdzie spotykam współbrata z Kenii. On widzi śnieg po raz pierwszy, a ja staram się nim nacieszyć do syta, bo pewno nie prędko znów zobaczę takie zasoby bieli.

Gromadzi się we mnie mnóstwo emocji, które staram się przeżyć w skupieniu i na modlitwie. Czekam nie tylko na pierwsze wrażenia, ale o wiele bardziej na zachwyt, który stanie się regularnym oddechem i pozwoli mi żyć misją. To szalenie ważne, niczym pierwsze hausty powietrza po narodzeniu. Czynność wcale nie taka prosta. Dziecko nabiera powietrza, na ile tylko ma siłę, by wypełniły się nim pęcherzyki



płucne. Musi być go na tyle wystarczająco, by już zawsze utrzymać płuca w stanie rozprężenia. Pierwsze oddechy noworodków nie są doskonałe. Są nieregularne, są chwile jakby "łapały" powietrze, często kichają, pokasłują. W ten sposób jednak doskonałą oddychanie.

W czasie Bożego Narodzenia myślę o pierwszym oddechu małego Jezusa, który zechciał przyjść na świat być może w sposób tak samo traumatyczny, w jaki przyszedł każdy z nas. Adwent się już skończył, a ja wciąż czekam. Czekam też na Nowy Rok – nowy w moim życiu, jak nigdy dotąd. Czekam na pierwszy haust

rwandyjskiego powietrza, które wypełni moją zdolność przyjmowania i dawania. Na tym polega życie, oddychanie i miłość. Z pewnością trochę czasu zajmie przyswajanie tak wielu nowości, jak chociażby apéritif w postaci smażonych termitów, czy spanie pod moskitierą. Zanim moje oddychanie Afryką stanie się równomierne i spokojne wiele będzie kichania i pokasływania.



fot. archiwum Biuro Misyjne



fot. archiwum Biuro Misyjne

Po miesiącu pobytu w Butare (Rwanda), gdzie mieści się nasz dom rekolekcyjny, Postulat i Nowicjat, i po załatwieniu wszystkich czynności związanych z wizą wyjadę na parafię pw. Bożego Miłosierdzia w Gahunga. Jest to wioska położona w północno zachodniej części Rwandy tuż przy granicy z Kongo w pobliżu wielkich wulkanów.

Tam rozpocznę naukę lokalnego języka kinyarwanda. Tam, Afrykańczycy będą się zachwycać moją białą skórą, podobnie jak tutaj współbrat z Kenii zachwyca się białym śniegiem.

Paweł Porwit OCD

BUJUMBURA - LIST O. FRYDERYKA JAWORSKIEGO OCD

Drodzy Przyjaciele naszych Misji!

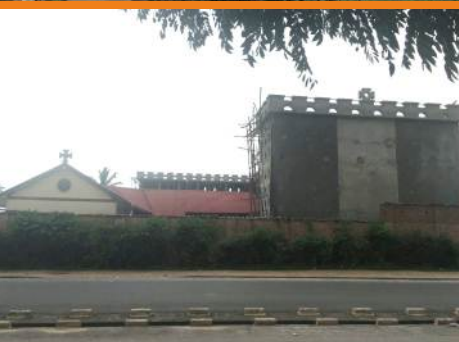
Pomimo trudnej sytuacji w Burundi a szczególnie w Bujumburze, nasza wspólnota w tym mieście trwa wiernie na posterunku wyznaczonych jej zadań. Nasz dom na szczęście nie znajduje się na linii ogniowej buntowniczych dzielnic.

Bracia studenci filozofii (4 na pierwszym roku, i po 2 na drugim i trzecim) z powodzeniem ukończyli rok ubiegły i pierwszy semestr bieżącego roku 2016-17. Od lutego br. dołączył do nas o. Paweł Urbańczyk, który pełni rolę ekonoma domu formacyjnego, spowiednika i kierownika duchowego dla licznych spowiadających się u nas osób, rekolekcyjnych i wykładowcy. Tak więc wspólnota liczy 4 ojców i 8 braci studentów. Jeśli ewaluacja końcowa w bieżącym roku będzie pozytywna to 2 braci wyjedzie na teologię do Morogoro w Tanzanii natomiast 8 profesów dołączy do nas we wrześniu br., w wyniku czego, wspólnota w Bujumbura może być najliczniejszą ze wszystkich naszych wspólnot w Burundi i Rwandzie: 14 braci filozofów i 4 ojców.

Widać, jak opatrnościowa była decyzja o rozbudowie naszego domu formacyjnego, który mógł przyjąć najwyżej 5 braci.

Bogu niech będą dzięki za to, że pomimo znacznego opóźnienia w realizacji projektu, prace są kontynuowane i mamy nadzieję na całkowite ich ukończenie w miesiącach lipcu lub sierpniu br.





Projekt obejmuje 1400 m². W tym 23 pokoje, 15 dla studentów, 4 lub 5 dla wspólnoty stałej i reszta dla gości. Ponadto, pomieszczenia zakonne takie jak: refektarz, kuchnia wewnętrzna i zewnętrzna wraz z magazynem, duża sala spotkań dla świeckich, sanitariaty, rozmównica, oratorium, biblioteka wraz z czytelnią, sala komputerowa i dwie pralnie, ogólna i dla studentów wraz z suszarniami.

Przewidziany jest system odzyskiwania deszczówki i instalacja paneli słonecznych celem ogrzewania wody. Wydaje się, że zakup generatora prądu jest również niezbędny, gdyż sytuacja energetyczna w Bujumburze jest w stanie krytycznym, aby nie powiedzieć agonalnym.

Z racji niewielkiej przestrzeni przyklasztornej zastosowany został tarasowy system zadaszenia, co pozwoli na jego wykorzystanie w celach medytacyjnych czy rekreacyjnych. Przyznaję, że to była bardzo trudna decyzja, gdyż pierwotny plan zakładał budowę dachu standardowego, bez płyty na II p. Rozwiązanie tarasowe było droższe o 20 tys. Euro. Ale i tym razem św. Józef nie zawiodł i okazało się, że pewna wspólnota Karmelitanek we Włoszech chciała pomóc naszym misjom i przesłała 25 tys. euro. To było dla mnie potwierdzenie, że należy wybrać opcję tarasową, której atuty są liczne: solidność, wyciszenie pokoi na II p., mniejsze ich nagrzewanie, dodatkowa przestrzeń spacerowa (nasza działka liczy w sumie 16 arów).



fot. archiwum Biuro Misyjne

Tutaj chciałem serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy na różne sposoby uczestniczyli i nadal uczestniczą w realizacji tego projektu. W sposób szczególny dziękuję naszym Dobrodziejom i Ofiarodawcom a także o. Janowi

i pani Marioli wraz z mężem za bardzo intensywną współpracę w tym zakresie.

Na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że zgromadzone środki wystarczą nam na zakończenie budowy domu, tzn. budynku wraz z wyposażeniem łazienek, kuchni i refektarza, elewacji zewnętrznych i wykończeniem wewnątrz, natomiast wyposażenie pokoi, generator i panele systemu grzewczego pozostają jeszcze w strefie zaufania św. Józefowi, który, podobnie jak w czasach św. Teresy był niezawodny tak pozostaje niezawodny i dzisiaj.

Dajmy szansę Bogu by mógł przez nas pomagać i czynić miłosierdzie! Nie zamykajmy naszych serc kiedy Bóg wzywa nas do dzielenia się z bardziej potrzebującymi!

o. Fryderyk Jaworski OCD Delegat Prowincjała



fot. archiwum Biuro Misyjne



GITEGA – LIST O. LIBERIUSZA SARUYE

Kochani Przyjaciele i dobrodzieje naszych misji!

Z całego serca dziękujemy Wam za ofiary złożone na budowę nowego pieca dla Domu Rekolekcyjnego w Gitega! Całość budowy kosztowała 2 . 8 6 4 . 0 0 0 franków burundyjskich. Dzięki Wam możemy mieć już nie tylko ciepłą wodę lecz także możliwość gotowania posiłków dla dużych grup rekolekcyjnych które coraz liczniej przybywają do naszego Domu. Bóg zapłać za Waszą hojną pomoc!



fot. archiwum Biuro Misyjne

o. Liberiusz Saruye Przeor Gitega

KIBEHO – PRZYPOMNIENIE EWANGELII KRZYŻA

„Oto świat płonie pożarem [...] miałybyśmy czas tracić na pragnienie rzeczy, które, gdyby ich Bóg użyzył, właśnie niejednej duszy zamknęłyby wstęp do nieba? Nie, siostry moje, nie czas teraz w naszych rozmowach z Bogiem zajmować się sprawami błahymi” (DD 1,5).

Jakże dziś aktualne są te słowa św. Teresy od Jezusa. Płonie pożarem wojny Ukraina i kraje podbijane przez wojujący islam, trwają prześladowania chrześcijan na całym świecie, zabójstwa nienarodzonych. Słyszymy, że już właściwie trwa III wojna światowa, że konflikt w Burundi może przerodzić się w kolejne ludobójstwo. A my, zwyczajni chrześcijanie, cóż możemy uczynić? Czy jesteśmy bezradni wobec tylu nieszczęść i cierpień?

Z pomocą przychodzi nam Matka Boża Bolesna z Kibeho.

Kibeho jest „ważnym miejscem, które przypomina Ewangelię Krzyża” czytamy w Dekrecie z 29.06.2001 biskupa Gikongoro, Augustina Misago, potwierdzającym autentyczność objawień Matki Bożej które miały miejsce w latach 1981-1983, w tej małej rwandyjskiej miejscowości.

W Kibeho Matka Boża (Nyima wa Jambo czyli Matka Słowa) ostrzegała przed nieszczęściem, które dotknęło ten kraj kilka lat później, wzywała do



fot. archiwum Biuro Misyjne

nawrócenia i pokuty. Przypomniała także modlitwę Różańca do Siedmiu Bolesci, znaną od dawna w Kościele (zatwierdzoną przez papieża Benedykta XIII w 1724r.), lecz zapomnianą w Rwandzie. Maryja prosiła o odmawianie tego Różańca i upowszechnienie go na całym świecie: To, o co was proszę, to pokuta. Chcę jedynie skruchy. Jeżeli będziecie odmawiać Różaniec do Siedmiu Bolesci, rozważając go otrzymacie moc, by naprawdę żałować. Dziś wielu ludzi w ogóle nie umie prosić o przebaczenie. Nadal krzyżują Mego Syna. Dlatego chciałam was przestrzec. Proście o przebaczenie. Proszę cię powiedz o tym całemu światu. Musicie się oddać modlitwie. Musicie rozwinąć w sobie cnoty miłości, oddania i pokory. Okażcie skruchę, żałujcie! Nawróćcie się, kiedy jeszcze jest czas. Świat działa na własną zgubę, buntuje się przeciw Bogu i wkrótce pograży się w niezliczonych nieszczęściach.

Ponieważ wizjonerka Marie Claire Mukanganga nie знаła różańca boleści, Maryja nauczyła ją odmawiać go i przekazała życzenie, aby różaniec boleści był rozpowszechniany i odmawiany, chociaż dwa razy w tygodniu – we wtorki i piątki, i to nie tylko w Kibeho, ale wszędzie. Wskazała te dni dlatego, że wtorek jest dniem pierwszego objawienia, a piątek dniem, w którym chrześcijanie w sposób szczególny powinni medytować nad Męką Pańską. Podkreśliła, że różaniec boleści nie jest ważniejszy, lecz ma uzupełniać zwykły różaniec. Różaniec boleści kładzie nacisk na rozważanie cierpień Maryi, pozostającej w głębokim zjednoczeniu z bolesnym życiem i Męką Syna. Ten różaniec ma dopomóc kontemplować miłosierną miłość Jezusa, który cierpiał za nasze grzechy, wzbudzać uczucie żalu i uczyć przyjmować z wiarą cierpienie.

Taka modlitwa i rozważanie w zjednoczeniu z Matką Bożą Bolesną to nie tylko pomoc w osobistym nawróceniu, ale także jeśli będziemy modlić się za żywych i zmarłych, jest to czyn miłosierdzia względem ducha. Powinniśmy pamiętać o tym szczególnie w Wielkim Poście Jubileuszowego Roku Miłosierdzia. Trwając zaś z Matką Bolesną na modlitwie możemy także dotrzeć do wszystkich miejsc cierpienia i „pożaru” na ziemi, miejsc gdzie Jej Syn jest wciąż krzyżowany.

W to przypomnienie Ewangelii Krzyża z Kibeho wpisują się słowa św. Teresy Benedykty od Krzyża, karmelitanki bosej i ofiary holokaustu: „Krzyż wznosi się ponad płomieniem ognia i nie może ulec spaleniu. Krzyż jest drogą, która z ziemi prowadzi do nieba. Kto obejmuje go z wiarą, miłością i nadzieją, ten zostanie uniesiony wzwyż, aż na łono Trójcy Przenajświętszej. Mocą Krzyża możesz być obecna we wszystkich miejscach bólu - wszędzie tam zaprowadzi cię twoja współczująca miłość, ta miłość, którą czerpiesz z Boskiego Serca i która czyni cię zdolną wszędzie rozprzestrzeniać Jego Najdroższą Krew, aby nieść ulgę, ratować i zbawiać.”

KORONKA DO SIEDMIU BOLEŚCI MATKI BOŻEJ W INTENCJI POKOJU W BURUNDI

Znak Krzyża Świętego +

Wierzę w Boga...

Ojcze nasz...

Dla uczczenia łez wylanych przez Matkę Bożą Bolesną: 3 x Zdrowaś

Maryjo

Chwała Ojcu...

1 Boleść: Proroctwo Symeona

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

2 Boleść: Ucieczka do Egiptu

3 Boleść: Szukanie Pana Jezusa, który pozostał w świątyni

4 Boleść: Spotkanie Pana Jezusa dźwigającego krzyż

5 Boleść: Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

6 Boleść: Złożenie martwego ciała Syna na kolana Matki

7 Boleść: Złożenie Pana Jezusa do grobu

Za dobrodziejów żywych i umarłych:

*Witaj Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza,
witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc
i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one
miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa błogosławiony owoc
żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa,
o słodka Panno Maryjo!*

*Koronkę do siedmiu Boleści Matki Bożej można będzie nabyć w Biurze
Misyjnym lub na kiermaszu misyjnym w Czernej br.*

WYDARZENIA MINIONE...



fot. archiwum Biuro Misyjne

Wizyta o. Eliasza Trybały w Szkole Podstawowej

Dnia 5 listopada 2015 r. kolejny raz odwiedził naszą szkołę misjonarz z dalekiej Burundi o. Eliaś Trybała karmelita bosy. Uczniowie poznawali codzienne życie mieszkańców Afryki i problemy z jakimi się borykają. Na koniec spotkania nasz katecheta p. mgr inż. Marian Makaruk przekazał o. Eliaśzowi zebraną wśród społeczności szkolnej ofiarę na misję, a uczeń z "zerówki" Adaś Mietła podarował piękny, wykonany własnoręcznie różaniec. Każda taka

wizyta (organizowana zawsze przez naszego wspaniałego katechetę p. Mariana Makaruka) jest dla naszej społeczności szkolnej niezwykle cenna. Zapraszam na naszą stronę www.pietrzejowice.ovh.org i do ewentualnej współpracy/korespondencji między uczniami naszej szkoły a podopiecznymi misji w Afryce.

Szkoła Podstawowa w Pietrzejowicach

Lipinki – bożonarodzeniowy kiermasz misyjny

Dnia 13 grudnia 2015 r, w Szkole Podstawowej w Lipinkach miał miejsce trzeci kiermasz bożonarodzeniowy. Jak w ubiegłych latach wszystkie klasy wykonały stroiki bożonarodzeniowe. Każdy ma swój wyjątkowy urok i charakter co uwiecznił aparat Pani



fot. archiwum Biuro Misyjne

Teresy Ziętańskiej. Celem kiermaszu i licytacji

przedmiotów z Afryki była pomoc materialna dla dzieci w Rwandzie. Największą atrakcją oczywiście były jasełka przygotowane przez uczniów naszej szkoły. Więcej na stronie:

<https://splipinki.edupage.org/news/#44>



fot. archiwum Biuro Misyjne

Oplatek misyjny 2016 r. – wspomnienia

Tegoroczny oplatek misyjny był dla naszego brata diakona Burundyjczaka Dieudonne ostatnim spotkaniem z Przyjaciółmi misji w Polsce. Pod koniec marca br. powróci do ojczystego kraju by otrzymać święcenia kapłańskie. W samo południe przybył autokar pielgrzymów z Sosnowca: chór „Lutnia”, Bractwo Szkaplerzne, Świecki Zakon Karmelitański. Spotkanie oplatekowe o godz.



fot. archiwum Biuro Misyjne

14.15 – rozpoczęliśmy modlitwą w intencji pokoju w Burundi. Ofiarowaliśmy dziesiątek Różańca w języku kirundi – prowadzonym przez br. dk. Dieudonne. Mszę św. w intencji naszych misjonarzy oraz dobroczyńców naszych misji, poprzedziło kolędowanie w wykonaniu chóru „Lutnia” – który po raz pierwszy gościł w naszym karmelitańskim

kościół. O. Prowincjał Tadeusz Florek który przewodniczył Mszy św. ukazał w homilii duchowość misyjną, jaką powinna się cechować każda wspólnota Kościoła katolickiego. Powołanie misyjne rodzi się w żłóbku, wzrasta w krzyżu a owocuje apostołstwem na wzór Eucharystii przez



pociąganie innych do wiary w Jezusa Chrystusa. Kolędowanie po Mszy św. w wykonaniu chóru było tak piękne i ujmujące za serce, że tylko chłód, skłaniał przybyłych do przejścia na salę Instytutu Duchowości, na drugą część spotkania. Wspólna modlitwa prowadzona przez o. Prowincjała,

poświęcenie opłatków przez dk. Dieudonne oraz kolędy w wykonaniu s. Ananiaszy i p. organisty Edwarda przy akompaniamencie akordeonu i organów – towarzyszyły łamaniu się opłatkiem i składaniu sobie noworocznych życzeń. Podsumowanie całego roku misyjnej pracy, refleksje uczestników, wspomnienia misjonarzy, wspólne kolędowanie przy ciastku i herbacie – umiliły nasze spotkanie, trwające do godz. 18.00. W dowód wdzięczności za całoroczne wsparcie każdy z obecnych został obdarowany przez naszych misjonarzy czymś dla ducha i czymś dla ciała! Bóg zapłać wszystkim uczestnikom a szczególnie osobom z zaprzyjaźnionych wspólnot z Krakowa, Szczeglic, Gliwic, Sosnowca, Częstochowy, Tych, Katowic, Zawiercia. Bóg zapłać za obecność misjonarzom: o. Sylwanowi Zielińskiemu, o. Marcinowi Sałaciakowi, br. Ryszardowi Żakowi. Nawet o. Bartłomiej Kurzyniec i o. Jan Franciszek z Gahungi spod wulkanów w Afryce - nie zapomnieli o swoich Przyjaciółach! Zadzwonili i uradowali wszystkich! Już na Wielkanoc w tym roku będą kryć dach na nowo wybudowanym kościele w Gakoro! Podziękowali nam i poprosili nas o dalszą pomoc! Bóg zapłać Bractwu Szkaplerznemu z Sosnowca za wspaniałe wypieki i zorganizowanie tak licznej grupy pielgrzymów, na czele z S. Ananiaszą. Bóg zapłać braciom klerykom z naszego seminarium, współpracownikom Biura Misyjnego i Przyjaciółom misji za pomoc w kiermaszu misyjnym oraz w przygotowaniu tego bożonarodzeniowego spotkania opłatkowego!

Niech Bóg Wam wszystkim błogosławi w tym nowym 2016 roku+

Spotkanie przedstawicieli wolontariatu misyjnego w Warszawie

W Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie odbyło się 3 lutego 2016r.

spotkanie przedstawicieli Komisji Episkopatu Polski ds. Misji z członkami 25 ruchów, stowarzyszeń i zgromadzeń zakonnych zajmujących się promocją wolontariatu misyjnego. Celem spotkania była integracja środowisk, które odpowiadają za przygotowanie do wyjazdów na misje wolontariuszy świeckich oraz wymiana doświadczeń. Trwają intensywne prace nad reaktywacją Instytutu Misyjnego Laikatu oraz poszukiwania nowych form wspierania wolontariatu misyjnego.

WYDAWNICTWA MISYJNE

Nowy film o misjach w Rwandzie

Najnowszy film w reżyserii p. Pawła Zarzyckiego z Warszawy przy współpracy o. Macieja Jaworskiego karmelity bosego naszego misjonarza można już obejrzeć na stronie:

<https://www.youtube.com/watch?v=MUO3IzADuLM> Oto trzy świadectwa męczeństwa i heroicznej postawy wiary podczas ludobójstwa w Rwandzie w roku 1994 i wojny domowej w Burundi w latach 90-tych XX wieku. O. Maciej Jaworski, karmelita bosy przedstawia nam osoby potrafiące przeciwstawić się złu siłą dobra, mocą miłości i wiary w Chrystusa.

Wierzyć w nurcie Nilu...

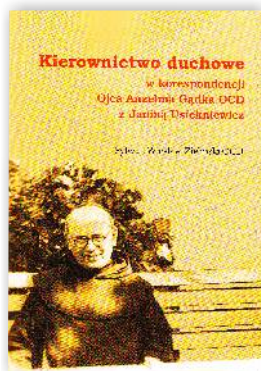
Wierzyć w nurcie Nilu to krótki, ale godny polecenia zbiór reportaży polskiego misjonarza o. Macieja Jaworskiego o wschodniej Afryce, o leżących w dorzeczu Nilu krajach: Rwandzie, Burundi, Ugandzie, Sudanie Południowym, Etiopii, Sudanie i Egipcie. Zadaniem misjonarzy katolickich jest głoszenie Chrystusa, jednak pozytywnym skutkiem ubocznym ich głównej działalności było i jest zdobywanie wiedzy o ewangelizowanych krajach. Polska nie była krajem kolonialnym i udział naszych misjonarzy w poznawaniu świata jest mniejszy niż misjonarzy z krajów zachodnich. Tym cenniejsza jest praca polskich misjonarzy, którzy głosząc Chrystusa znajdują jednocześnie zapal do zapisywania i dzielenia się swoimi spostrzeżeniami, doświadczeniem i wiedzą. Wierzyć w nurcie Nilu to lektura, która w czytelniku budzi emocje. Nie można jej „przespać”. Skłania także do refleksji. Poniżej kilka z nich. Najważniejsze dotyczą ludobójstwa w Rwandzie i Burundi w latach dziewięćdziesiątych. Uderzają przede wszystkim postawy uczestników wydarzeń. Niebywała podłość jednych i heroiczna szlachetność oraz poświęcenie innych. Miłość bliźniego, albo jej brak oraz ich skutki. Pomiędzy tymi skrajnościami szereg postaw pośrednich, jak np. słabość ludzi dobrej woli, którzy wiedzą co jest dobre i jak należy

postąpić, ale przegrywają z własnym strachem lub muszą z nim długo walczyć, żeby wygrać. Widać wyraźnie, że ludzie czarni są tacy jak my, a rasizm to absurd. Oni tak samo jak biali są skażeni grzechem pierworodnym i łatwo wpadają w sidła zbrodniczych ideologii, ale także podobnie jak biali, współpracując z łaską, stają się zdolni do najdoskonalszych, najszlachetniejszych, budzących szacunek, czynów. Istnieje uderzające podobieństwo opisów zbrodni, mechanizmów przeprowadzania akcji ludobójczych, nienawiści i okrucieństwa oprawców, do wydarzeń z najnowszej historii naszej ojczyzny, mianowicie do opisów ludobójstwa dokonanego na Polakach przez nacjonalistów ukraińskich na Kresach. Odnosi się wręcz wrażenie jakby ta sama ręka kierowała białymi mordercami w Europie i czarnymi w Afryce. Kolejna sprawa to warunki życiowe. III Rzeczpospolita większości Polaków nie rozpieszczała i słusznie uważamy, że niektóre krzyże życiowe sztucznie nam nałożono. To prawda. Jednak w porównaniu z problemami afrykańskimi, zarówno „czarnej” Afryki, jak i krajów muzułmańskich, i współczesną Gólgotą tamtych ludzi, problemy polskie to prawie relaks. Wreszcie sprawa najważniejsza, wiążąca się z lekturą *Wierzyć w nurcie Nilu*, ale sięgająca o wiele dalej. Nasza ojczyzna została przez Boga obdarzona wiarą na tyle głęboką, że pomimo wielu dramatów w naszych dziejach, wytrwaliśmy w wierności Kościołowi, a jako Naród wydaliśmy rzeszę świętych, wśród nich świętego Jana Pawła II, papieża. Nasze dziedzictwo jest jednocześnie zobowiązaniem, bo łaskę wiary otrzymaliśmy nie tylko dla nas samych. To nasze zadanie wobec ludów nie znających jeszcze Chrystusa. «Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.» (Łk 12,48) Posłannictwo misyjne Polski związane jest z Bożym Miłosierdziem, bo właśnie z naszej Ojczyzny wyszło nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Papież Jan Paweł II konsekrując sanktuarium w Krakowie – Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku zlecił nam zadanie: «Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście!» Trzeba nam pracować, by Polska była wolna, silna i wierna Prawdzie. Niech w naszych rodzinach budzą się powołania, tak by Polska stała się filarem Kościoła, by nasi misjonarze poszli na cały świat i przygotowali go na powtórne przyjście Chrystusa, by znalazł na ziemi wiarę, gdy przyjdzie.

Jakub Kalinowski

Książka jest do nabycia w naszym Wydawnictwie Karmelitów bosych w Krakowie lub w Biurze Misyjnym

o. dr Sylwan Zieliński OCD, Kierownictwo duchowe...



Dziś, w czasach posoborowych, zagadnienia kierownictwa duchowego jest bardzo aktualne w Kościele. Przykładem takiego świętego Karmelity – kierownika duchowego jest o. Anzelm Gądek (1884-1969). Sekret jego owocnego kierowania duszami po drogach zjednoczenia z Bogiem odsłania w swej pracy doktorskiej o. dr Sylwan Zieliński OCD, weteran naszych karmelitańskich misji. „Kierownictwo duchowe w korespondencji Ojca Anzelma Gądkę OCD z Janiną Usiekiewicz” – to jego praca doktorska, która została napisana w języku

francuskim i obroniona na Instytucie Katolickim w Tuluzie w roku 1993. O. Sylwan po powrocie z misji do Polski rozpoczął pracę nad tłumaczeniem doktoratu na język polski w roku 2012. Dopiero w tym roku ukazała się ona drukiem i jest do nabycia w Biurze Misyjnym (15 zł – to ofiara przeznaczona na misje).



fot. archiwum Biuro Misyjne



fot. archiwum Biuro Misyjne

INTENCJE MSZALNE DLA MISJONARZY

Cieszymy się, że wielu z Was pragnie by nasi misjonarze odprowadzali Wasze intencje mszalne. Prosimy jednak o wyrozumiałość, gdyż ze względu na warunki misyjne i specyfikę pracy duszpasterskiej w Afryce nie mogą to być Msze się z podaniem terminu ich odprowadzania tzw. terminowe. Misjonarze są Wam wdzięczni za pamięć, pomoc i zaufanie lecz tylko w rzadkich przypadkach możemy podać dzień, godzinę i miejsce odprowadzania Mszy św. z wyprzedzeniem. **Prosimy adresować listy z intencjami mszalnymi na adres Biura Misyjnego w Krakowie a dołączone do nich ofiary na konto Biura misyjnego z zaznaczeniem: tytułem: ofiara na Msze św.**

MISYJNE MSZE ŚWIĘTE ZWYKŁE I OKOLICZNOŚCIOWE

Msze św. zwykłe według podanych przez Was intencji oraz Msze św. okolicznościowe z okazji imienin, urodzin, jubileuszu (zwłaszcza misjonarza objętego patronatem misyjnym) – będą odprowadzane przez misjonarzy w Burundi i Rwandzie. **Prosimy o czytelne (najlepiej drukowanymi literami) napisanie w jakiej intencji ma być odprowadzona Msza św. Osoby zmarłe prosimy zaznaczyć + (krzyżykiem). Prosimy dostosować wielkość ofiary do zwyczaju przyjętego w parafii zamieszkania oraz do swoich możliwości.** Jeśli ktoś pragnie otrzymać pisemne potwierdzenie przyjęcia ofiary i wysłania podanych intencji do misjonarzy w Afryce, **prosimy by podał adres do korespondencji: Imię i nazwisko, ul. i nr mieszkania, miejscowość, kod pocztowy i ewentualnie nr. telefonu lub maila.**



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18
31-510 Kraków

MSZA ŚWIĘTA ZWYKŁA/ OKOLICZNOŚCIOWA W INTENCJI:

ZAŁĄCZAM OFIARĘ W WYSOKOŚCI:

MSZY ŚW. GREGORIAŃSKA ZA ZMARŁYCH W INTENCJI:

ZAŁĄCZAM OFIARĘ W WYSOKOŚCI:

Miejscowość i data

Podpis



MISYJNE MSZE ŚW. GREGORIAŃSKIE.

Od początku VI w. istnieje w Kościele katolickim zwyczaj odprawiania Mszy św. gregoriańskich, których nazwa bierze początek od papieża Grzegorza Wielkiego. Msze św. gregoriańskie można ofiarować tylko za zmarłych, przez kolejnych 30 dni bez przerwy. Bardzo często jest to jedyne źródło utrzymania misjonarza oraz misyjnej parafii. **Zainteresowanych zamawianiem Mszy św. gregoriańskich prosimy o wcześniejszy kontakt z Biurem misyjnym.**



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18
 31-510 Kraków

Imię i nazwisko

.....

Ulica i nr domu/nr mieszkania

.....

Miejscowość

kod pocztowy:

.....

Poczta

nr. telefonu:

.....

e-mail:

.....





fot. archiwum Biuro Misyjne



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18
31-510 Kraków

Imię i nazwisko

.....

Ulica i nr domu/nr mieszkania

.....

Miejscowość

kod pocztowy:

.....

Poczta

nr. telefonu:

.....

e-mail:

.....

PATRONAT MISYJNY

Jezus Chrystus nakazał swoim uczniom: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię Bożą wszelkiemu stworzeniu” (por. Mk 16,15). To dzieło misyjne podejmują uczniowie Jezusa w każdym pokoleniu. W każdej epoce Jezus wybiera i posyła na głoszenie Ewangelii tych których chce! Ojcowie Karmelici Bosi z Prowincji krakowskiej kontynuują rozpoczętą przez Apostołów misję w samym sercu Afryki, w Burundi i Rwandzie już od 45 lat. Pracują we wspólnotach już uformowanych oraz idą tam gdzie Jezus jeszcze nie jest znany i kochany. W wielu wypadkach są tam pierwszymi zwiastunami Dobrej Nowiny. Bardzo często w samotności, wśród najbiedniejszych z biednych, ludzi o innej kulturze i religii, z dala od najbliższych i przyjaciół – trwają wiernie głosząc słowem i życiem Jezusa Chrystusa.

MISJONARZE dla Patronatu Misyjnego pracujący aktualnie w Burundi i Rwandzie

- o. Kamil Ratajczak
- o. Eliaz Trybała
- o. Józef Trybała
- o. Bartłomiej Kurzyniec
- br. Ryszard Żak
- o. Sylwester Potoczny
- o. Zbigniew Nobis
- o. Fryderyk Jaworski
- o. Maciej Jaworski
- o. Paweł Urbańczyk
- o. Paweł Porwit

WETERANI MISJI W POLSCE

- o. Sylwan Zieliński
- o. Marcin Sałaciak
- o. Paweł Bęben

MISJONARZE ZMARLI

- + o. Leonard Kowalówka
- + br. Marcei Ślusarczyk
- + o. Teofil Kapusta

DEKLARACJA PATRONATU MISYJNEGO

Zdając sobie sprawę z wielkich potrzeb dzieła misyjnego, pragnę dołączyć do grona osób które w szczególnie sposób chcą wspierać polskich misjonarzy karmelitów bosych w Burundi i Rwandzie. Postanawiam codziennie ofiarować w intencji wybranego przeze mnie misjonarza MODLITWĘ PATRONATU MISYJNEGO, często przyjmować Komunię św. w intencji jego oraz ludzi, do których został posłany a także gorąco prosić Boga o łaskę nowych i dobrych powołań misyjnych. W szczególnie sposób zobowiązuję się do duchowej i materialnej pomocy misjonarzowi karmelicie bosemu:

☐ 1. Którego sobie wybrałem (łam)

.....
(podaj imię i nazwisko misjonarza)

☐ 2. Który zostanie mi przydzielony przez Biuro Misyjne

Uwaga! Właściwe wypełnić lub zakreślić

Modlitwa św. Jana XXIII za misjonarzy

Panie Jezu Chryste, spojrzij prosimy na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Bądź obrońcą silnych, ochroną przed potknięciem słabych, ratunkiem przed upadkiem. Podnoś ich na duchu. Słowem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach. Niechaj im Panie towarzyszy sztandar Krzyża Twojego. W uciskach niech ich uczy ducha ofiary, w słabościach daje moc i pociechę, a we wszystkich trudnościach życia apostołskiego – światło i wytrwanie. Uwieńcz ich prace takimi owocami, jakich sami gorąco pragną, nie szukając korzyści, ani dóbr tej ziemi. Niechaj zbawią dusze nieśmiertelne i niewierzących sprowadzą do Ciebie, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Spraw, żeby razem ze stale wzrastającą rzeszą wiernych wysławiali Ciebie, Panie, i składali Ci dzięki, który ich odkupiłeś i chcesz doprowadzić do zbawienia wiecznego. Amen.

Modlitwa za misjonarzy

Maryjo Niepokalana, Panno Wierna, ty przez wiarę i miłość stałaś się najbliższą współpracownicą Chrystusa w dziele zbawienia świata. Otocz macierzyńską opieką wszystkich misjonarzy, głoszących Dobrą Nowinę o Jezusie w krajach misyjnych i wśród ludzi oderwanych od swych chrześcijańskich korzeni. Niech żadnemu z nich nie zabraknie wiary i miłości, nawet wtedy, gdy głoszona przez nich Ewangelia jest z trudem przyjmowana. Amen.

Wintencji misji i współpracy misyjnej

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu świata, wejrzyj łaskawie na wszystkich ludzi, którzy wciąż czekają, by przybliżyło się do nich Królestwo Boże. Zlituj się, o Panie, nad mieszkańcami krajów misyjnych, nad tymi, którzy Cię jeszcze nie znają, nie wierzą w Ciebie i nie korzystają z owoców Twego Odkupienia. Boski Założycielu Kościoła, prosimy Cię, pomnażaj liczbę misjonarzy i misjonek, a wszystkich wierzących w Ciebie skłoń do ofiarnej współpracy z nimi. Niech żarliwość apostołska i zapal misyjny ożywia każdego z chrześcijan. Amen.





Modlitwa w intencji misji

Boże, Ty chcesz, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy, prosimy Cię, poślij robotników na swoje żniwo i daj im z całą ufnością głosić Twoje Słowo, aby szerzyło się światło Twojej Ewangelii i aby wszystkie narody poznały Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, którzy z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen

BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18; 31-510 Kraków

Tel. 12 294 45 54 kom. +48 600 836 826

Sekretarz ds. misji +48 600 967 636

Email: misje@karmel.pl

Konto zł: **28 1600 1013 1844 4951 0000 0008**

Konto euro: **55 1600 1013 1844 4951 0000 0007**

Konto usd: **82 1600 1013 1844 4951 0000 0006**

Swift do kont walutowych PPAB PL PK

BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH:

1. **Wspomaga misjonarzy karmelitańskich w Burundi i Rwandzie**
2. **Wspiera formacje rodzimych powołań**
3. **Współpracuje w realizacji dzieł apostolskich** podejmowanych przez misjonarzy w Afryce i w Polsce (gdy przebywają na leczeniu lub odpoczynku);
4. **Ofiaruje Mszę świętą** w intencji wszystkich Misjonarzy, Przyjaciół i Dobroczyńców naszych Misji w każdą ostatnią sobotę miesiąca (o godz. 18.00, Kraków ul. Rakowicka 18)
5. **Organizuje Niedziele misyjne w parafii – na zaproszenie ks. Proboszcza**
6. **Udostępnia wystawę misyjną (20 plansz), film o misjach karmelitańskich w Afryce, foldery, zakładki i ulotki informacyjne**
7. **Wydaje trzy razy w roku List do Przyjaciół i Dobroczyńców naszych Misji – „Amahoro” – „Pokój”**
8. **Organizuje Spotkania z misjonarzem** w szkołach, parafiach, wspólnotach
9. **Współpracuje z Animatorami misyjnymi w parafiach i grupach apostolskich**

Zapraszamy do współpracy wszystkich którym sprawa misji leży na sercu!

Przekaż swoim Znajomym i powiedz im o misjach!!!